

Ta rubryka ma służyć wymianie pomysłów między instruktorami. Nie sztuką jest napisać w domu konspekt czy plan harcerskich zajęć. Sztuką jest ten plan sprawdzić w praktyce. Do tego trzeba zapału i trzeba być instruktorem, który nie tylko marzy o drużynie, ale który drużynę prowadzi. Takich sprawdzonych w drużynach pomysłów poszukujemy, takie właśnie pomysły chcielibyśmy tutaj zamieszczać.

Druhno! Druhu! Jeżeli chcesz podzielić się z innymi swoimi doświadczeniami, wyślij swój „pomysł na...” pocztą elektroniczną na adres parasol@czuwaj.pl (wpisując w temacie „Mój pomysł na...”). Nie muszą to być materiały kompleksowe, doskonale opracowane. Postaramy się je nieco „oszlifować”, zachowując ich istotę. Większość pomysłów zamieszczonych w tym numerze zostało sprawdzonych i wykorzystanych w praktyce. Są wynikiem obserwacji i prawdziwej harcerskiej pracy!

Co to jest biwak?

Od strony formalnej biwak jest jedną z form działalności drużyny harcerskiej i starszoharcerskiej w zakresie krajoznawstwa i turystyki, organizowaną w czasie roku harcerskiego i jako forma NAL/NAZ w czasie akcji letniej i zimowej. Biwak może trwać do 5 dni (z przejazdami włącznie) i musi być zatwierdzony w macierzystym hufcu*. W praktyce biwaki najczęściej organizowane są w weekendy.

Biwak jest formą stacjonarną, z noclegami w jednym miejscu. Zwykle kojarzy się z noclegiem w namiotach, ale w warunkach polskiej wiosny trzeba wziąć pod uwagę zakwaterowanie w budynku (szkoła, schronisko PTSM).

* Instrukcja organizacyjna harcerskiej akcji letniej i zimowej wprowadzona Rozkazem Naczelnika ZHP L. 4/99 z dnia 20.04.1999 r., pierwotnie opublikowana w „Wiadomościach Urzędowych” nr 3/99, wersja elektroniczna: <http://www.dokumenty.zhp.org.pl> (seria V)

Trzydniówka na świeżym powietrzu!

Jakie cele można osiągnąć na biwaku?

- Zgrać drużynę.
- Zapoznać i zintegrować ze sobą różne drużyny.
- Nowym członkom drużyny pokazać, jak fantastyczną sprawą jest harcerstwo.
- „Zazielenić” uczestników, czyli skłonić ich do zastanowienia się nad relacjami JA – PRZYRODA.

Kto jest potrzebny?

- Komendant (najlepiej pełnoletni drużynowy, jeżeli drużynowy nie jest pełnoletni, to konieczne musi zabrać na biwak pełnoletniego opiekuna) – odpowiada za całe przedsięwzięcie i program biwaku.
- Oboźny – do niego będzie należało, aby wszystko przebiegało sprawnie i zgodnie z planem.
- Kwatermistrz – zapewni sprzęt i zadba o wyżywienie.

Co robić?

- PIĄTEK
Wyjazd lub wymarsz z miejsca zamieszkania, dotarcie na miejsce biwaku, rozbić namioty, urządzenie „obozowiska” (miejsce do gotowania, miejsce na ognisko, stanowisko p-poż., „kosz” lub dół na śmieci...), kominek (może być turniej wiedzy o zastępach).

• SOBOTA

Wyjście w teren. Zastępy otrzymują mapki z indywidualnymi trasami i punktami oraz godzinami, w jakich mają na dany punkt dotrzeć, gdyż wszystkie wyruszają równocześnie i na zasadzie zegara uczestniczą w zajęciach odbywających się na punktach (ok. 20 minut na punkt):

Punkt „U Tarzana”

Nauka lub sprawdzian umiejętności wiązania węzłów oraz zjazdy na linie.

Punkt „Pogrzeb śmiecia”

Jak postępować ze śmieciami w lesie. Co, gdzie i jak można wyrzucić, a co koniecznie trzeba zabrać ze sobą.

Punkt „Płonie ognisko”

Nauka lub sprawdzian umiejętności układania stosów ogniskowych, rozpalanie ogniska w trudnych warunkach.

Punkt „Zabawmy się”

Nauczenie zastępów nowych zabaw oraz zainspirowanie ich do wymyślenia własnych na wieczorne ognisko.

Punkt „Którędy na Grunwald?”

Nauka lub sprawdzian umiejętności posługiwania się mapą i kompasem, wyznaczenie azymutu, rysowania szkiców z marszu.

Punkt „Co widzisz? Co słyszysz?”

Nauka lub sprawdzian umiejętności rozpoznawania drzew i głosów ptaków. Wsluchanie się w las.

Punkt „Laso-sport”

Leśne konkurencje sportowe. Równoważnia z żerdzi lub starej kłody, szyszkowa strzelnica, bieg przelajowy, wspinanie się na drzewo itp.

Wieczór – obrzędowe ognisko poświęcone poważnym tematom lub ognisko „ziemniaczone” z zabawami i całkowicie na luzie. Podczas ogniska, jeżeli warunki będą sprzyjające, można zorganizować turniej pt. „Gwiazdne wojny”, czyli o wyznaczaniu kierunków świata za pomocą gwiazd, rozpoznawaniu i nazywaniu najbardziej znanych gwiazdozbiorów.

• NIEDZIELA

Powrót do domu.

Punkt Prawa Harcerskiego, na który szczególnie zwracamy uwagę

6. „Harcercz kocha przyrodę i stara się ją poznać”.

Sprawności, które mogą być zdobywane w czasie biwaku

„przyrodnik”*, „przyjaciół lasu”*, „obserwator”*, „igielka”*, „kronikarz”*, „reporter”*, „tancerz”*, „łazik”*

HM. BARBARA SMOLA WĘDR.

Co robić na wiosennym biwaku?

Powitanie wiosny

Biwak ze zwiadem „Szukamy śladów wiosny”, wiosennymi krzyżówkami, rebusami, zagadkami, poznawaniem różnych zwyczajów ludowych związanych z wiosną, robieniem i topieniem marzanny, inscenizacją wiosennych przysłów.

Biwak „Niewidzialna ręka”

Taki biwak można zrealizować w dowolnym miejscu. Byle w okolicy mieszkali ludzie, którym da się w jakiś (nawet drobny) sposób pomóc. Doskonale podnosi morale drużyny, ale rozwija także zdolności manualne i terenoznawcze. Wspaniale będzie, jeżeli uda się zorganizować taką akcję spontanicznie. W razie problemów drużynowy może trochę sprawę „ułatwić”, rozmawiając wcześniej z sołtysem czy wójtem.

Biwak „Pomocna dłoń”

Pomysł podobny do poprzedniego, tyle że tu trzeba się trochę zastanowić nad miejscem. Chodzi o zorganizowanie atrakcji dla dzieci w jakiejś „trudnej” okolicy. Może to być uboga wieś albo dzielnica o nie najlepszej sławie. Można zorganizować przedstawienie, turniej, konkurs. Przyjemne i pożyteczne.

Biwak na Kurpiach

Kurpie to bardzo atrakcyjna turystycznie okolica, szczególnie w okresie Świąt Wielkanocnych. Nawet nie mając specjalnego pomysłu na program, można wykorzystać wielkanocne atrakcje, np.: Niedzielę Palmową w Łysych z robieniem palm, mszą, procesją i festynem

(nadmierzający chleb tam sprzedają). Jeżeli przypadkiem planujecie obrzędowość obozu o tematyce związanej z folklorem, to taki biwak może być wspaniałym przygotowaniem. Można podpatrzeć stroje, obrzędy, nazwy.

Biwak w skansenie

Oczywiście na ludowo możemy się bawić nie tylko na Kurpiach. Jeżeli w okolicy jest jakiś skansen, warto go wykorzystać podobnie jak w poprzednim pomysle.

Biwak żeglarski (nie dla drużyny wodnej)

Jeżeli w okolicy jest jakiś zalew, jezioro i ośrodek wodny, można zorganizować zajęcia wyrabiające cechy żeglarskie i szkołę życia, nauczyć węzłów, zdobyć sprawności ratownicze. Wieczne ognisko przy szantach i usypiający plusk wody.

Biwak „Święto Kwitnącej Jabłoni” (dla dziewcząt)

Biwak niekoniecznie wymaga pięknej pogody. Kiedy aura nie dopisuje, jest pretekst do cyklu zajęć „Być kobietą” – rozmowy o rozwoju, kurs ubierania się, makijażu, gotowania, higieny osobistej, jak sobie radzić z chłopakami itp. Starsze dziewczyny bardzo się przy tym integrują. Bardzo ważne, aby być wiarygodnym i chcieć się z dziewczynami naprawdę zaprzyjaźnić.

Biwak „Święto Mamy i Taty”

Wszyscy wiemy, jak ważne są stosunki z rodzicami naszych harcerzy. Biwak wiosenny

to doskonała okazja, aby się z nimi zaprzyjaźnić. Zorganizować bieg rodzinny, w którym patrolami będą rodziny, a konkurencje różne – zarówno harcerskie, jak i nieharcerskie (sportowe, związane z życiem rodzinnym i obowiązkami domowymi). Doskonale można przy tym pokazać, co my z dziećmi robimy i czego je uczymy.

Biwak szkoleniowy

Możecie zorganizować błyskawiczny kurs zastępowych. Jeżeli dobrze znacie kandydatów, to naprawdę nie trzeba wielkich przygotowań. Mniejsza ekipa to łatwiejszy transport i mniejsze obciążenie psychiczne dla drużynowego.

Podsumowanie roku harcerskiego

Program powinien być związany z obrzędowością roku harcerskiego w drużynie. Jeżeli drużyna realizuje obrzędowość fabularną, to jest to doskonały sposób na zakończenie fabuły.

Biwakowe przygotowanie do obozu

Kiedy w drużynie są nowi harcerze, którzy nie byli jeszcze na obozie, możemy im pokazać, jak się robi zaciosy, wbija gwoździe, rozbija namiot, jak wygląda prycza, latryna. Możemy ustalić z drużyną wszystkie inne sprawy przed obozem, np. oczekiwania komendy co do zastępów, ustalić szczegóły obrzędowości, wykonać stroje obrzędowe, zaprojektować totemy, elementy wystroju namiotu i zdobnictwa.

HM. KASIA GODLEWSKA HR

Gdzie wyjechać na biwak?

Do pobliskiego lub trochę dalej położonego lasu

W każdym regionie Polski znajdziemy takie miejsca, często wcale nieodległe, a zupełnie nieznanne. Albo wprost przeciwnie – doskonale nam znane i lubiane (dlatego wracamy tam co roku).

W góry

Jeżeli nie ma dużo czasu na przygotowanie biwaku, to najlepiej w Góry Świętokrzyskie (albo inne niewysokie) – nie są one bardzo wymagające fizycznie, a na pewno atrakcji nie zabraknie.

Na działkę

W razie trudności w znalezieniu odpowiedniego miejsca, można rozważyć wyjazd na działkę któregoś z harcerzy. Atrakcyjny program na pewno zrekompensuje nie zawsze ciekawe i urokliwe miejsce biwakowania.

Za granicę

Wilno, Praga, Lwów, Wiedeń – może być celem kilkudniowej wycieczki. Jeżeli tylko finanse pozwalają, a harcerze mają paszporty, to dlaczego nie? (No tak, będzie to bardzo specyficzna forma biwaku – ale jeśli pojedziemy z własnymi namiotami i nocować będziemy na kempingu, możemy tak tę wyprawę nazwać).

WARTO WIEDZIEĆ!

- Aby wyjechać na biwak, musisz mieć pełnoletniego opiekuna.
- Należy wypełnić i złożyć kartę biwaku, którą otrzymasz w swojej komendzie hufca, możesz także pobrać ją z Internetu: www.dokumenty.zhp.org.pl (seria V).
- Będą ci potrzebne pisemne zgody rodziców.
- Koniecznie trzeba wykupić polisę ubezpieczeniową od następstw nieszczęśliwych wypadków (NW).
- Rozliczenia biwaku możesz dokonać sam w ramach dokumentacji finansowej drużyny lub szczepla.
- Przedziały w pociągu można zarezerwować także tuż przed wyjazdem, niestety trzeba liczyć się z wyższymi kosztami (40 zł za przedział).

PROWADZĄCY RUBRYKĘ:
PHM. MARCIN BEDNARSKI HO
PARASOL@CZUWAJ.PL